

Marzenie Teodora Herzla

Historia Izraela jest jak spełnione marzenie. Kiedy ponad 100 lat temu podjęte zostały pierwsze kroki na rzecz zrealizowania marzenia o budowie państwa żydowskiego, niewielu wierzyło, że uda się wypełnić ten zamysł. W 1896 roku Teodor Herzl opublikował manifest ruchu syjonistycznego zatytułowany „Der Judenstaat”, pisząc w nim: „Jeśli dziś ogłosilibyśmy powstanie państwa żydowskiego, pomysł ten zostałby wyśmiany. Jednak za 5, a na pewno w ciągu 50 lat cały świat uzna istnienie takiego państwa”. Te prorocze słowa ogłoszone zostały w 1897 roku, dokładnie 50 lat przed zapewnieniem przez ONZ międzynarodowego uznania dla żydowskiego państwa, o którym marzył Herzl.

Od tej chwili podjęliśmy dzieło spełnienia jego marzenia. Prezentowana wystawa stanowi krótki zapis tych wysiłków. Poświęcona jest celebracji 60 lat wyzwania i osiągnięć Izraela, dając szansę na chwilę refleksji i radości.

Od idei do własnego państwa

Dzisiejszy Izrael stanowi połączenie dwóch ważnych tendencji istotnych z punktu widzenia etosu państwa żydowskiego. Z jednej strony obserwujemy dążenie do „normalności”, która była hasłem ruchu syjonistycznego od samego początku. Chcieliśmy stworzyć państwo jak każde inne i cieszyć się takimi samymi prawami, jakie posiadają wszyscy ludzie: własną ziemią, językiem, kulturą i kontrolą nad swoim losem. Z drugiej strony nasza tradycja narzucała nam poczucie misji, aby być „światłem dla innych narodów” i stworzyć społeczeństwo stanowiące przykład dla całej ludzkości. Z tego powodu Izrael roztacza troskę nie tylko nad własnymi obywatelami, ale opiekuje się również ludźmi poza granicami, poprzez rozbudowane programy pomocy dla krajów rozwijających się, gotowość przyjmowania uchodźców i uczestniczenie w międzynarodowych programach ratunkowych.

Gdy pierwszy premier, urodzony w Płońsku Dawid Ben Gurion, ogłosił 14 maja 1948 roku Deklarację Niepodległości Izraela, było to zwieńczenie niemal siedmiu dekad wysiłków pionierów przybywających do Ziemi Izraela w celu odbudowania ojczyzny. W 1882 roku pierwsza zorganizowana grupa syjonistycznych pionierów

rozpoczęła trudne dzieło uprawy roli, zalesiania i nawadniania ziemi. Kto mógłby przypuszczać, że po kilkudziesięciu latach na tak ubogim w wodę terenie rozwinie się zaawansowane rolnictwo, a rozwiązania technicznie związane z ogrodnictwem, gospodarką leśną i ochroną środowiska będą eksportowane do innych krajów rozwijających się.

Ha’kotel czyli ściana płaczu

Niemal 2000 lat przed powstaniem Państwa Izraela Żydzi zostali wygnani ze swojego królestwa i rozproszyli się po całym świecie. Jedyłą pozostałością jerozolimskiej świątyni, symbolu żydowskiej wiary i suwerenności, był Mur Zachodni. Przez wieki był on nie tylko punktem odniesienia modlitw Żydów o odrodzenie ojczyzny, ale także symbolem wygnania, zyskując miano Ściany Płaczu. Od ponownego zjednoczenia Jerozolimy w 1967 r. ta sama ściana (po hebrajsku – Kotel) stała się źródłem inspiracji dla Żydów z całego świata i widocznym znakiem fizycznego i duchowego wyzwania, jakim jest zachowanie niepodległości państwa izraelskiego.

Jeden kraj, wiele kultur

Istnienie państwa żydowskiego opiera się na jego obywatelach, którzy przybyli ze wszystkich stron świata. Od początków współczesnego ruchu syjonistycznego do Izraela przybyło ponad 3,5 mln osób. Wiele z nich musiało uciekać z krajów arabskich, które odnosiły się wrogo wobec państwa żydowskiego walczącego o niepodległość. Jeszcze więcej osób musiało opuścić powojenną Europę – ocaleni z Holokaustu przybywali do nowego kraju złamani na ciele i duchu. Mimo ogromnego obciążenia, jakie stanowiło dla 630-tysięcznej populacji żydowskiej przyjęcie w pierwszym roku niezależnej państwowości ponad 250 tys. emigrantów, rząd Izraela nie zawahał się i podjął to trudne wyzwanie. Nie tylko szeroko otworzył bramy dla nowo przybywających, ale zapewnił im również znaczącą pomoc. Emigracja do dziś pozostała niewątpliwą wartością ruchu syjonistycznego.

Zbudowanie zwartej społeczności z tak zróżnicowanej populacji okazało się jeszcze większym wyzwaniem

z powodu istnienia w Izraelu ponad 20 procent mniejszości arabskiej. Wiele tych osób uważa się za obywateli izraelskich narodowości palestyńskiej, zachowując głębokie więzi ze społecznością arabską na Zachodnim Brzegu Jordanu i w Strefie Gazy. Mimo tej złożoności Izrael pozostaje wierny swoim zobowiązaniom wobec nie-żydowskich obywateli i chroni wartości demokratycznego społeczeństwa zagwarantowanych w Deklaracji Niepodległości.

Tel Aviv - miasto na piaskach

Kulturalne centrum Izraela położone jest niewątpliwie w Tel Awiwie. Gdy miasto powstawało w 1909 r., w okolicy nie było niczego poza piaszczystymi polami, na których kilkanaście rodzin podjęło budowę „hebrajskiego centrum miejskiego w zdrowej okolicy, rozplanowanego zgodnie z zasadami nowoczesnej estetyki i zasad higienicznych”. Wyrazem optymizmu twórców nowego miasta-ogrodu była jego nazwa (Wzgórze Wiosny), zaczerpnięta z książki Teodora Herzla opisującej wizję rozkwitającego państwa żydowskiego. Dziś, po 100 latach, Tel Awiw został wpisany przez UNESCO na listę światowego dziedzictwa kultury.

Wspólne dziedzictwo kulturowe

Literatura, muzyka, film, teatr i sztuka kulinarna to kolejne wymiary bogactwa kulturalnej inicjatywy i kreatywności charakteryzujących ruch syjonistyczny od chwili powstania. Wydaje się, że odrodzenie języka hebrajskiego było najważniejszym osiągnięciem tego ruchu, umożliwiającym milionom emigrantów mówiących 100 różnymi językami nawiązanie kontaktu nie tylko z nowymi współobywatelami, ale również ze wspólnym dziedzictwem. Mimo różnorodności zwyczajów, rytuałów i wierzeń, którymi kierują się żydowscy obywatele Izraela, wszyscy jesteśmy połączeni wspólną przeszłością, która jest ważnym źródłem jedności, potrzebnej do kształtowania przyszłości.